

# ZGODA BUDUJE

Ten program napisali ze mną RACIBORZANIE

Zapraszam do lektury

*Janusz Trójciński*

  
razem  
dla Raciborza



foto: Robert Ambrozewicz



# SZANOWNI RACIBORZANIE



Dziękuję bardzo za poparcie, jakie otrzymałem w niedzielę 7 kwietnia. To dla mnie wielkie zobowiązanie i wyzwanie. Obiecuję, że nie zawiodę

zaufania, jeśli będzie mi dane pełnić zaszczytny urząd Prezydenta Miasta Raciborza.

Czas kampanii minął na setkach rozmów, które poszerzyły moją wiedzę o potrzebach mieszkańców. Uświadomiły mi również, że mieszkańcy nie oczekują fantastycznych wizji. Oczekują sprawnego zarządzania i jasno wytyczonego celu, jakim jest odbudowanie potencjału gospodarczego i powstrzymanie depopulacji.

Władzy w Raciborzu nie można sprawować na tle sporu. Prezydent nie może słuchać tylko siebie, jak to miało dotąd miejsce, ale wyborców i ich reprezentantów, czyli radnych, niezależnie od tego, jakie miejsce zajmują na politycznej scenie. Potrzebny nam jest wzajemny szacunek, którego dotąd tak bardzo brakowało. Zasypanie podziałów, jakie po-

wstały w latach 2018-2024, to nie mniej istotne wyzwanie od odbudowy potencjału gospodarczego.

Proszę uprzejmie, by zapoznać się z moim dorobkiem, oceną tej kampanii oraz raportem z rozmów, jakie odbyłem z mieszkańcami a potem ocenić kolejne propozycje.

Szanowni Państwo, po przegranej w I turze wyborów, układ rządzący naszym miastem popadł w panikę przed utratą władzy i nieuchronnymi rozliczeniami. W związku z czym rozpoczął kampanię oszczerstw i manipulacji, które pragnę sprostować:

- nie tworzę żadnego układu. Buduję zespół, który nada Raciborzowi nowy dynamizm,
- nie brałem udziału w żadnych aferach. Gdyby tak było, to PiS w ciągu ostatnich 8 lat swoich rządów trzy razy zdą-

żyłby mnie oskarżyć i skazać,

- moje relacje z dawnym kolegami z PO są bardzo dobre. Niech dowodem na to będzie specjalne oświadczenie Hanny Gronkiewicz-Waltz, w którym popiera mnie w walce o prezydenturę Raciborza,

- to oczywiście, że jako Prezydent Raciborza będę mieszkał w rodzinnym Raciborzu. Nie da się zarządzać miastem mieszkając gdzie indziej,

- inwestycje, które zrealizowałem w Warszawie faktycznie istnieją w przeciwieństwie do wielu wizualizacji tworzonych tylko dla propagandy przez obecnego prezydenta Raciborza.

Oszczerstwa i manipulacje świadczą o klasie tych, którzy się nimi posługują.



Hanna Gronkiewicz-Waltz, prezydent miasta stołecznego Warszawy w latach 2006-2018, rekomendacja z dnia 12.04.2024 r.: Jacek Wojciechowicz jest doświadczonym samorządowcem, człowiekiem który potrafi rozwiązywać najtrudniejsze problemy. Uważam, że będzie świetnym i skutecznym prezydentem Miasta Raciborza

## Jestem z Raciborza

Nazywam się Jacek Wojciechowicz. Mam 60 lat. Jestem więc młodszy od Donalda Tuska i znacznie młodszy od Jarosława Kaczyńskiego. Urodziłem się w Raciborzu. Wychowałem się przy ulicy Solnej. Mama była lekarzem stomatologiem, a tato inżynierem zootechnikiem w zakładzie na Ocicach. Chodziłem do SP 12, ukończyłem II LO im. Adama Mickiewicza oraz studia prawnicze na Uniwersytecie Śląskim. W 1990 roku zostałem powołany na stanowisko wiceprezydenta Raciborza. Byłem wtedy najmłodszym wiceprezydentem w Polsce.

To był trudny czas transformacji ustrojowej i reformy samorządowej. Postawiono nam zadanie zapewnienia działania najważniejszych instytucji w mieście - szkół, placówek kultury i pomocy społecznej. Musieliśmy przygotować urząd do nowych wyzwań. Udało się. Zakończyliśmy inwestycje rozpoczęte w czasach PRL, m.in. budowę SP 18, a także doprowadziliśmy do uruchomienia przejścia Pietraszyn-Sudzice. Nakreśliśmy kierunki rozwoju, widząc ogromny potencjał w naszym mieście. Racibórz miał wtedy ponad 65 tysięcy mieszkańców.

Kolejne doświadczenia samorządowe zdobywałem jako burmistrz Wesołej, wiceburmistrz Warszawy Wawer i Warszawy Targówek oraz przez dziesięć lat jako I zastępca Prezydenta m. st. Warszawy Hanny Gronkiewicz-Waltz.

Przez dekadę nadzorowałem inwestycje warte 25 miliardów złotych. To m.in.: budowa dwunastu stacji pierwszej i drugiej linii metra, Centrum Nauki Kopernik, rewitalizacja Krakowskiego Przedmieścia, Most Północny, Szpital Południowy, Muzeum Historii Żydów Polskich, stadion Legii Warszawa czy odbudowa Mostu Łazienkowego oraz setki dróg, przychodni, szkół i innych obiektów użyteczności publicznych. Ten okres nazywany jest największym boorem inwestycyjnym w stolicy.

W 2018 roku nakładem warszawskiego wydawnictwa Od deski do deski ukazała się książka Kulisy warszawskiego ratusza, będąca wywiadem rzeką, który

przeprowadziła ze mną Magdalena Rigamonti. To podsumowanie mojego dorobku i czasu spędzonego na zarządzaniu inwestycjami i transportem w stolicy.

W wyborach na Prezydenta Miasta Raciborza mam oficjalnie poparcie dwóch lokalnych ugrupowań Razem dla Raciborza oraz Razem dla Ziemi Raciborskiej, a także Koalicji 15 Października, czyli Platformy Obywatelskiej, Ruchu Polska 2050 Szymona Hołowni, Lewicy i PSL-u.

Byłem posłem na Sejm IV i V kadencji.

W Raciborzu mam rodzinę, przyjaciół i znajomych. Z tym miastem wiąże najpiękniejsze wspomnienia z młodości. W tym mieście wciąż widzę ogromny potencjał. Tu wracam na stałe.

Mojemu rodzinnemu Raciborzowi i jego mieszkańcom chcę oddać swoją wiedzę, doświadczenie a także kontakty niezbędne do realizacji ważnych, strategicznych zadań.

Jestem szczęśliwym ojcem dwóch synów - Jakuba i Jana. Moje hobby to: motoryzacja, narciarstwo, tenis ziemny i jazda na rowerze.



## Nie wyważajmy otwartych drzwi!

Jak wielu raciborzan żywo interesują się historią naszego miasta. Z ogromnym zaciekawieniem przeglądają stare pocztówki. Kilkakrotnie słyszałem opinie, że nie trzeba wyważać otwartych drzwi, lecz sięgnąć do dawnych rozwiązań, czyli inspirować się dobrymi

praktykami naszych przodków. Na kolejnych stronach pozwalam sobie zaprezentować kilka inspirujących przykładów dotyczących m.in. aranżacji zieleni na rynku, zagospodarowania terenów przy linii kolejowej czy wprowadzenia elementów małej architektury. Są to nie-

raz tanie i efektywne rozwiązania. Pokazuję też jak wyglądało dawniej śródmieście. Było zabudowane. Do przedwojennych rozwiązań wróciło wiele polskich historycznych miast. W Raciborzu wciąż jest wiele wolnych przestrzeni będących efektem 1945 roku.



Raciborski Rynek



# Nie można skutecznie rządzić, dzieląc i skłócając raciborzan

**W domu rodzinnym nacuczo mnie szacunku do ludzi i ich poglądów, nawet jeśli moje są inne. To inni ludzie wystawiają nam świadectwo.**

Racibórz to nasz jeden, wspólny dom. To jak w rodzinie. Głosujemy przecież nieraz na różne partie, ale spotykamy się w przyjaznej atmosferze, wspólnie świętujemy urodziny i inne uroczystości. Musimy umieć rozmawiać. Mówić sobie dzień dobry.

Ostatnie pięć lat w Raciborzu to ciągłe spory, jakich nigdy wcześniej tu nie widziano. Do tego propaganda za pieniądze podatników o skali, której nie było w innym mieście. Po I turze, w której uzyskałem poparcie blisko 44 proc. wyborców, a w niektórych obwodach ponad 50 proc., mój kontrkandydat nagle obudził stare demony. Nie rozlicza się z propagandy za pieniądze podatników, lecz kreuje układ, który rzekomo chce go odsunąć od władzy. Wywiad z poprzednim prezydentem Mirosławem Lenkiem tymczasem jasno pokazuje dorobek poprzedników i obraz kadencji straconych szans z lat 2018-2024.

Jestem daleki od dzielenia i skłócania. Jeśli wojnarzizm oznacza porządek, jaki obserwuję w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej Nowoczesna, w budynkach i ich otoczeniu, to uważam, że taki sam powinien być w całym Raciborzu. Jeśli wojnarzizm oznacza suk-

cesy gospodarcze takie jak w kadencji Mirosława Lenka (m.in. trzy strefy gospodarcze, początek budowy osiedla przy Łąkowej), to jestem pełen optymizmu co do współpracy z no-

wą Radą Miasta, w której większość głosów ma popierający mnie klub Razem dla Raciborza z Mirosławem Lenkiem na czele. Otwiera się przed nami szansa na owocną współpracę

dla realizacji ważnych zadań i wzmocnienia potencjału.

W pierwszych materiałach wyborczych wyraziłem uznanie dla byłego wiceministra M. Wosia i wiceprezydenta Micha-

ła Fity za ich dorobek na rzecz Raciborza. Nie proszę ich teraz o poparcie. Proszę tylko, by ich wyborcy zapoznali się z moim programem i go ocenili, a jeśli dane mi będzie sprawować

urząd Prezydenta Miasta Raciborza jestem otwarty na współpracę.

Szanowni wyborcy. Fakty są następujące. Tysiące raciborzan jest zaniepokojonych spadającą z roku na rok liczbą mieszkańców. Dziś jest nas niecałe 47 tysięcy, a według prognoz obecnych władz miasta, w 2030 roku liczba ta może spaść do 41 tys. osób.

Nie można do tego dopuścić! Racibórz ma być atrakcyjną przestrzenią do życia. Miastem ambitnych ludzi, odnoszących sukcesy gospodarcze, kulturalne i sportowe. Miastem nowoczesnej gospodarki dającej atrakcyjne miejsca pracy, zachęcającym do inwestycji, z kwitnącym budownictwem mieszkaniowym, dumne ze swej historii, dobrze skomunikowane, tolerancyjne, zgodne co do realizacji strategicznych celów.

Bez natychmiastowych, skutecznych działań młodzi nadal będą opuszczać swoje rodzinne miasto, seniorzy żyć w samotności, a pracodawcom coraz trudniej będzie znaleźć chętnych do pracy.

Taki smutny obraz prezentuje dziś mój Racibórz. To teraz miasto zanurzone w propagandzie rzekomego sukcesu, skłócone, nie potrafiące realizować strategicznych celów.

To miasto potrzebuje zgody, porozumienia i optymizmu, a nie dzielenia, skłócania i hejtowania!

*Jacek Wojciechowicz*



Będziemy wspólnie, skutecznie działać dla Raciborza: senator Piotr Masłowski, posłanka Gabriela Lenartowicz, Jacek Wojciechowicz, senator Henryk Siedlaczek, senator Maciej Kopiec



Siła tkwi w drużynie. Dziękujemy za zaufanie. Razem dla Raciborza, Razem dla Ziemi Raciborskiej i Koalicja 15 Października zdobyły większość głosów w nowych radach miasta i powiatu.



Dawna kładka nad torami



Ulica Mickiewicza, dawniej Dworcowa



Deptak nad Odrą wśród drzew



# Od tego trzeba zacząć! Jacek Wojciechowicz o odbudowie potencjału Raciborza



Strefa gospodarcza przy ulicy Bartka Lasoty



Wschodnia obwodnica - 1 etap budowy drogi Racibórz - Pszczyna



Strefa gospodarcza przy ulicy 1 Maja

Podczas gdy *The Economist* pisze o nowoczesnej fabryce baterii w Nysie, a Rybnik buduje szybkie połączenie drogowe z A1 i kolejowe z Gliwicami, w Raciborzu mnożą się billboardy, plakaty, wizualizacje, pomysły na kolejne parki i festyny. W czasach rosnącej konkurencji o kapitał ludzki, Racibórz przypomina dziurawą tajbę, na której trwa uczta włodarzy. Zaczynam więc rozumieć, dlaczego tysiące ludzi z Eko-Okien tylko przejeżdża przez nasze miasto, a zamiast mieszkańców przybywa nam na ulicach zajęcy i pisane.

Od razu zastrzegam, że mieszkańcom należy się bogata oferta kulturalna i rozrywkowa, wszelkie społeczne i edukacyjne inicjatywy są ze wszech miar godne pochwały, ale trzeba umiejętnie rozgraniczyć to, za co są odpowiedzialni dyrektorzy placówek kulturalnych i oświatowych, a to, czego od prezydenta oczekują raciborzanie i za co mu płacą. A moim

zdaniem, oczekują sprawnego menedżera i efektów w postaci rozwoju gospodarczego.

## Kierunek był dobry

Pamiętam Racibórz z lat 90. XX wieku, pełen fabryk i energii miejscowych przedsiębiorców. Dobrze rozumiał to w latach 2014-2018 ówczesny prezydent Mirosław Lenk, doprowadzając do utworzenia trzech stref gospodarczych (1 Maja, Cecylii, Lasoty), efektywnej w działaniu komórki w Urzędzie Miasta spod znaku Invest Racibórz, budowy osiedla przy Łąkowej i wschodniej obwodnicy od Rudnika do Piaskowej, a także wytyczenia terenów pod budownictwo jednorodzinne na Ocicach. Dziś jego następcy przyklejają się do tych osiągnięć.

## Wielkie hamowanie

W obecnej kadencji, zamiast docisnąć pedał gazu, rozpędzający się raciborski bolid zaczął w mojej opinii hamować. Temat rozwoju gospodarczego został wyciszony i to w czasie, gdy depopulacja doprowadzi-

ła do wyścigu miast o mieszkańców aktywnych zawodowo i absolwentów szkół. Dane nie kłamią. Ostatnie lata to postępujące wyludnianie Raciborza. Wypadamy gorzej na tle sąsiadów (ranking Wspólnoty).

Nie wygramy w tym wyścigu mnożąc tylko parki (nawet z wielkimi misiami, który ma stanąć przy kościele Matki Bożej), tętnie, festyny czy metry kwadratowe odbrukowanej powierzchni oraz wizualizacje. To żadna sztuka. Sztuką jest wprowadzić w ruch zamachowe koło gospodarki.

Spójrzmy na przykład Eko-Okien. Tysiące pracowników wielkiej fabryki pod Raciborzem tylko przejeżdża przez nasze miasto, do i z pracy. To sygnał, że Racibórz nie przyciąga nowych mieszkańców, choć niemal pod nosem ma tysiące potencjalnych obywateli. Czy nie wyrażę opinii wielu raciborzan, że zdrowy lokalny rynek pracy to rynek oparty na małych, średnich i dużych pracodawców, odporny na potencjalne wstrząsy, jakie spotkały np. Rafako?

## Pusta lista nowych inwestorów

Racibórz nie przyciąga inwestorów. Z ciekawości wpisałem do wyszukiwarki na stronie raciborz.pl hasło „nowy inwestor”. Ostatni wpis, dotyczący półhektarowej działki w strefie na Ostrogu, pochodzi z maja 2021 roku! Teren do sprzedaży przygotował jeszcze Mirosław Lenk!

W reklamach wyborczych obecnego prezydenta nie znalazłem niczego o nowych, pozyskanych ostatnio inwestorach. Za to na stronie Urzędu Miasta w Rybniku informacja z grudnia o pozyskaniu firmy CADesigner Engineering Sp. z o.o. W powiecie wodzisławskim inwestują Eko-Okna i Amazon.

## Zmarnowane lata

Gospodarka, głupcze! Hasło z kampanii Billa Clintona warto zacytować obecnym włodarzom. Zamiast pchać się na plakaty i billboardy trzeba było, panowie, współpracować i wspierać lokalny biznes, szu-

kać inwestorów, promując miasto, a nie siebie! To prawie sześć zmarnowanych lat!

Szanowni Państwo. To oczywiście, że urzędowanie, jeśli będzie mi dane wziąć w ręce stery gospodarczego rozwoju, trzeba rozpocząć od odbudowy zaufania na linii władza – biznes, a potem zacieśnienia współpracy, wymiany poglądów i doświadczeń.

Środowisko od dawna apeluje o zmianę planu przestrzennego na taki, który uwolni tereny pod zabudowę przemysłową, usługową i wielorodzinną oraz pozwoli zabudować pustą przestrzeń w śródmieściu. Obecnie nowy plan wymuszają przepisy. Musi być dobry! Rozwojowi, uwzględniający interesy całej społeczności, w tym przedsiębiorców.

Urzędnicy – to obiecuję! - zamiast propagandą zajmą się znów promocją gospodarczą. Chciałbym ich widzieć na kongresach, konferencjach, targach i szkoleniach, a nie na festynach jako osobistych fotografów prezydenta. Maja

przekonywać do inwestowania a nie oglądania prezydenckich postów na facebook.com. Mają działać na rzecz mieszkańców i nowych miejsc pracy, tak by raciborzanie mieli komfort w wyborze ofert, a pracodawcy nie napotykali na ograniczenia.

## Racibórz zawsze kwitł dzięki gospodarce

Zaufam lokalnym producentom, kupcom, restauratorom i usługodawcom. Będę dla was, bo wiem, że od setek lat rozwój miast zależał od siły lokalnego biznesu! Najlepsze czasy Raciborza zawsze były związane z prosperity gospodarczą. Od was będzie też zależeć powodzenie tej prezydentury.

Doświadczenia samorządowe z Warszawy, zarządzanie inwestycjami wartymi ponad 25 miliarda złotych, kontakty z inwestorami i deweloperami pozwolą mi skierować Racibórz na ścieżkę gospodarczego rozwoju. Dla dobra mojego rodzinnego miasta i jego mieszkańców.



Naroże Kościuszki i Staszica



Naroże Rynku, Nowej i Mickiewicza



# Mirosław Lenk: zrobiliśmy dużo więcej, lepiej i szybciej. Takie są fakty!

Były prezydent w latach 2006-2018, a dziś radny, przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów Rady Miasta, ocenia mijającą kadencję.

**- Jak pan ocenia mijającą kadencję?**

Mirosław Lenk (ML): - Jeszcze nigdy nie było tylu klótni, propagandy za pieniądze podatnika, hejtu, powielania nieprawdy, niedoszacowanych przetargów i przyklejania się do cudzych zasług. Nowymi inwestorami chwala się Rybnik, Wodzisław Śląski i Kędzierzyn-Koźle. W rankingu podobnych miast w regionie, według czasopisma Wspólnota, wyprzedzamy tylko Głubczyce. Żal na to patrzeć.

**- Brutalna ocena...**

ML: Ale prawdziwa. Deklarowany wielki Racibórz okazał się wydmuszką. Silny Racibórz to marketingowe banialuki mające odwrócić uwagę wyborców od wizji, jakie przed nimi roztańczano w 2018 r. Miasto się wyludnia, co czwarty mieszkaniec to senior, młodzi wciąż wyjeżdżają, a liczba urodzeń drastycznie spadła. Nie pozyskano znaczącego inwestora. Nic nie wyszło z portu i odbudowy wielkiej Unii Racibórz. Na klub zagrożony dziś spadkiem do A klasy z kasy miejskiej przekazano w 2023 r. ponad 1,3 mln zł, niemal tyle, co Lech Poznań II za drużynę w II lidzie. Takie są fakty i, niestety, patologie tej władzy. Unia, jako klub mocno wpisany w historię miasta, potrzebuje dziś nowej formuły. Symbolem tej kadencji jest też prognoza demograficzna podawana przez Urząd Miasta. Do 2030 roku ma nas być 41 tysięcy, czyli 1/3 mniej niż na początku lat 90. W 2018 roku roztańczano inną wizję. Teraz poważny problem leczy się tzw. polityczną ciepłą wodą, czyli parkami i tężniami. To droga donikąd.

**- Prezydent Polowy uważa, że zrobił w jedną kadencję**

więcej niż Pan i śp. Jan Osuchowski przez cztery, od 2002 r. Pochwalił się też, że ściągnął do miasta przez pięć lat 180 mln zł.

ML: Dla porównania, od 2013 r., przez pięć lat, pozyskałem 210 mln zł, a jeśli doliczyć 62 mln zł z Unii Europejskiej na gospodarke wodno-ściekową, to wychodzi 272 mln zł. Z uwzględnieniem inflacji wynik o niebo lepszy. Doprowadziliśmy kanalizację sanitarną do dzielnic, zmodernizowano oczyszczalnię ścieków i stadion, przebudowano ulicę Długą, powstały nowe ujęcia wody, energooszczędne oświetlenie ulic, trzy strefy gospodarcze, H2Ostróg, rozpoczęliśmy budowę osiedla przy Łąkowej, a w latach 2010-2012 kupiliśmy aż 18 nowych autobusów. Nawet nasza przystań nad Odrą, tak krytykowana za beton, nagle okazała się przydatna na letnie koncerty i zawody SUP. Przygotowaliśmy budowę i pozyskaliśmy unijną dotację na obwodnicę od Rudnika do Piaskowej/Rybnickiej. Mogę wymienić setki zadań, od małych do dużych. Nie ma nawet co porównywać. Jeszcze nigdy nie było tak słabej kadencji jak ta, która na szczęście się kończy, choć ludziom wmawia się, co innego, zresztą za ich pieniądze, bo to podatnik płaci za billboardy i plakaty z uśmiechniętym włodarzem. To przekaz policzony na utrzymanie władzy, nie tylko przez prezydenta, ale związane z nim rodziny spod szyldu PiS. Proszę zobaczyć, po mandaty i diety idą państwo Wacławczykowie, Kusy. Na listach jest żona prezydenta i mama popierającego go posła, którego promowano też za pieniądze raciborskiego podatnika. To polityczno-rodzinny układ, który głośno krzyczy o betonie, chcąc zachować własne wpływy i dochody.

**- Żłobek, przedszkole, centrum SOWA czy tężnia przy Warszawskiej. Pana opinia może się wydawać przesadzona.**

ML: Dodajmy jeszcze winę w Urzędzie Miasta, z większych inwestycji drogowych ulice Bema i Cecylii, ale też niekończący się remont Rybnickiej i Bosackiej, dokończenie osiedla na Łąkowej i w zasadzie na dziś tyle zauważam w terenie, nie licząc ekspozytorów z wizualizacjami mnożącymi się przed wyborami jak grzyby po deszczu. To oczywiste, że każda kadencja ma swój dorobek. Ten, na tle poprzednich, z lat 2002-2018, jest słabutki. Okoliczności tymczasem sprzyjały budowie nowego mostu na Uldze. Rybnik dokończył swój odcinek drogi regionalnej Racibórz-Pszczyna, podczas gdy władze Raciborza postawiły na tężnie, parki i baseny, osłabiając potencjał miasta w walce o kapitał ludzki. Dziś próbuje się poprawić wrażenie, przyklejając się do osiągnięć innych. Dworzec to przecież inwestycja PKP w ramach Programu Inwestycji Dworcowych na lata 2016-2023, której plany akceptowaliśmy w 2016 r., dalsze działania to efekt starań odwołanego wiceprezydenta i posła; rondo Łąkowa, Kościuszki i plac Konstytucji 3 Maja, szpitalny oddział ratunkowy i termomodernizacja szpitala, renowacja domu książeckiego czy adaptacja zamkowej śłodowni na muzeum to Starostwo Powiatowe; lewostronne bulwary czy park Jordanowski to moje projekty, na park Jordanowski, przypomnę, pozyskałem unijne wsparcie; tężnia na Ostrogu to projekt obywatelski wydeptany – że tak powiem – przez radnego Michała Kuligę, a rondo przy Mechaniku i remont DW 935 do Rybnika to inwestycja wojewódzka. Obecny prezydent nie ma z tym nic wspólnego. Wystarczy sprawdzić daty i dokumenty. Proszę zresztą zauważyć, że prezydent posługuje się zwrotem, co zyskaliśmy w tej kadencji, a nie co on zrobił, a to zasadnicza różnica. Lista jego dokonań wypada blado, choćby na tle osiągnięć powiatu. Lista niezalatwionych istotnych spraw jest za to znacznie dłuż-



sza. To brak wspomnianego nowego mostu na Uldze, nowych stref gospodarczych, inwestorów czy zagospodarowania placu Długosza. Przypomnę, że zrealizowałem gotowy projekt na pl. Długosza i finansowanie unijne z czego, niestety, zrezygnowano, nie oferując nic w zamian. To najzwyczajniej skandal! Kiedy odchodziłem cena za odpady wynosiła 13,50 zł. Potem została podwyższona do 21 zł. Wzrosły opłaty za wodę i ścieki. Opłaty w Raciborzu są dziś i tak niskie, ale system gospodarki odpadami czy wodno-ściekowy to efekt rządów A. Markowiaka i moich.

**- Czuje się Pan hamulcowym? Tak oficjalnie, sięgając po słownictwo z hejtu, nazwał Pana obecny prezydent.**

ML: Na przykładzie placu Długosza widać, że pierwszym i największym hamulcowym tej kadencji jest Dariusz Polowy. Ustawodawca wprowadził dwa organy – prezydenta i radnych. Obydwa reprezentują tysiące wyborców i powinny się porozumieć, nawet jeśli prezydentowi się to nie podoba, bo słucha tylko siebie. To rada decyduje o wydatkach miasta. W kwestii

lodowiska osiągnęliśmy porozumienie. Chcieliśmy dużego lodowiska z normalnym dachem, a nie namiotowym. Zabezpieczyliśmy pieniądze. Prezydent najpierw obiecał, że zrealizuje naszą koncepcję, a potem postawił na swoim, łamiąc porozumienie i dane słowo. Zresztą nie lodowisko jest największym problemem.

**- A co?**

ML: Stan finansów miasta. Raciborzanie karmieni są wizualizacjami, ale kiedy przychodzi je realizować, okazuje się często, że idzie to albo ślamazarnie, albo realne koszty są większe niż zakładano. Nowe władze będą musiały znaleźć brakujące pieniądze na oświatę, podwyżki dla urzędników czy remonty bieżące dróg, w których jest pełno dziur. Temat oświaty i niżu demograficznego wymaga debaty ze środowiskiem. Jak to wygląda w wydaniu obecnego prezydenta widać było w 2019 r., kiedy proponował likwidację SP 15, wywołując falę protestów. Proszę zobaczyć jak wygląda zdewastowana Grobla, kluczowy drogowy bypass miasta. Jeśli zmieni się prezydent, wtedy

dowiemy się prawdy o stanie budżetu. Od początku kadencji wiadomo też, że największym wyzwaniem jest układ komunikacyjny, a realne osiągnięcie tego prezydenta na końcu kadencji to – a jakże – wizualizacja mostu na Uldze za 4 tys. zł, którą kupił na potrzeby kampanii i pokazał na Rybnickiej, gdzie ludzie miesiącami stali w korkach, tracąc czas i pieniądze na paliwo.

**- Jak zagłosują w tym roku wyborcy?**

ML: Wierzę, że z pełnym rozpoznananiem, czyli bez wpływu prezydenckiej propagandy finansowanej – jeszcze raz powtórzę – za pieniądze podatników oraz hejtu. Uważam raciborzan za ludzi mądrych, którym należy się wiedza, rozmowa i szacunek. Torpedowanie billboardami, plakatami, ulotkami a nawet autobusem to traktowanie odbiorców – przepraszam za określenie – jak idiotów. Zresztą dobry gospodarz nie potrzebuje reklamy.

Źródło: naszraciborz.pl



Obecna ulica Podwałe na wysokości Kauflandu



Obecny plac Wolności



Park im. Miasta Roth od strony ul. Bema



# PROGRAM ODBUDOWY POTENCJAŁU GOSPODARCZO-SPOŁECZNEGO Z UWZGLĘDNIENIEM UWAG I POSTULATÓW MIESZKAŃCÓW

Oto efekty moich licznych rozmów z mieszkańcami. Bardzo dziękuję za poświęcony mi czas. Odnotowałem uwagi i propozycje. Na pewno znajdą odzwierciedlenie w podejmowanych przeze mnie decyzjach.

## KOMUNIKACJA I DROGI

Nie ma wątpliwości, że budowa węzła Piaskowa z otwarciem na obwodnicę przez Płonę w kierunku Sudoła, a także nowy most na Uldze w kierunku ulicy Brzeskiej to priorytet, który zlikwiduje wąskie gardło na moście w ciągu Rybnickiej. W mojej opinii w latach 2018-2024 były realne możliwości ze strony władz miasta, by takie rozwiązania zrealizować. Koncentrujemy się jednak na przyszłości. Należy więc jak najszybciej rozpocząć rozmowy z PKP na temat likwidacji linii Olza - Markowice i wykorzystania jej śladu pod ścieżkę rowerową w kierunku zbiornika Racibórz. Jeśli PKP nie wyrazi zgody, będziemy musieli rozpocząć projektowanie estakady nad koleją. Mam jednak nadzieję, że uda się wynegocjować to pierwsze, tańsze i lepsze rozwiązanie, które ma gotowy projekt i uzgodnienia, jeszcze z czasów M. Lenka. Odbyłem rozmowy z Marszałkiem Województwa Śląskiego. Unia Europejska otwiera perspektywę finansowania budowy kluczowej dla nas drogi.

Jednocześnie należy przyspieszyć prace nad dokumentacją wschodniej obwodnicy od Piaskowej przez Płonę do Sudoła z włączeniem do DK 45 Opole-Zabelków. Niezależnie od tego podejmę starania w rządzie o wpisanie tej drogi na listę 100 priorytetowych obwodnic z perspektywą finansowania przez Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad.

Oddalone od zabudowy te-

reny wzdłuż Piaskowej należy zagospodarować na strefę gospodarczą. To kontynuacja polityki Mirosława Lenka z lat 2014-2018, która przyniosła wymierne efekty w postaci stref przy ulicach Gospodarczej (Cecylii), Bartka Lasoty i 1 Maja. Zaniechanie tych działań w mijającej kadencji było moim zdaniem ogromnym błędem i przyczyniło się do postępującego wyludnienia miasta.

Aprobata zyskała propozycja przebiecia ulicy Mickiewicza z ruchem pojazdów od dworca do Rynku, z przekształceniem chodników w deptak z dużą ilością zieleni oraz pasem dla rowerów.

Również modernizacja ulicy Opawskiej z budową ścieżki rowerowej przypadła raciborzanom do gustu.

**Raciborzanie mają dość korków!** Przypomnę, że moje propozycje to:

- wzmocnienie kadrowe Wydziału Dróg Miejskich (przeniesienie tu etatów wykorzystywanych teraz do propagandy prezydenta),
- zaostrożenie warunków w przetargach, tak by remonty były realizowane szybciej i sprawniej,
- wprowadzenie zasady remontów bieżących w weekendy – od piątku popołudnia do niedzieli, by uniknąć korków w szczytach ruchu,
- efektywna koordynacja prac i objazdów m.in. w związku ze zbliżającym się remontem stacji Racibórz oraz przebudową wiaduktów kolejowych.

## BIZNES I WALKA Z DEPOPULACJĄ

Zgodnie z moimi przewidywaniami przedsiębiorcy oczekują nowego planu zagospodarowania przestrzennego, w którym na nowo zostaną zdefiniowane granice ich intere-

sów oraz miasta. To pozwoli na wydzielenie nowych obszarów pod budownictwo wielorodzinne. Poza budowę nowych mieszkań na zapleczu osiedla Nowoczesnej przy Lotniczej, możliwa byłaby większa niż obecnie aktywność prywatnych deweloperów.

Bez wątplenia trzeba reaktywować tworzenie nowych stref dla małych i średnich przedsiębiorców. Takie działania prowadzono w latach 2014-2018. W kończącej się kadencji ta aktywność znacząco osłabła.

Rynek pracy w Raciborzu potrzebuje większej różnorodności, dającej dostęp do lepszej oferty miejsc pracy, chroniącej przed potencjalnymi kłopotami dużych zakładów pracy. Podczas rozmów akcentowane zbyt silne uzależnienie rynku pracy od Eko-Okien.

Oczekiwania przedsiębiorców dotyczą również reaktywacji stałej rady doradczej przy prezydencie i częstych cyklicznych spotkań, a także większego wsparcia kultury start-upów i edukacji na rzecz przedsiębiorczości w szkołach.

Dostrzeżono słabą w latach 2018-2024 aktywność Urzędu Miasta w promowaniu Raciborza na wystawach i kongresach. Postulowano powrót do organizacji polsko-czeskich targów energii odnawialnej w Raciborzu.

Podjąłem i deklaruje kolejne próby pomocy dla Rafako.

## OŚWIATA

Rozmowy z nauczycielami oraz związkami zawodowymi prowadzą do wniosku, że zaniechanie w tej kadencji prac nad strategią oświatową było kolejnym błędem rządzących, przyczyniającym się do lęków i obaw środowiska. Nie można uciekać od trudnych tematów, jakim jest spadek liczby uczniów i drastyczny spadek narodzin w 2023 r.

Trzeba podnieść rękawicę. To nie mogą rzucane z nagle propozycje związane na przykład z likwidacją SP 15. To ogromna szkoła, z potencjałem wynikającym z bliskiego położenia przy Akademii Nauk Stosowanych. Deklaruję, że początek kadencji upłynie zebraniu danych analitycznych i prognoz, przedstawieniu ich szerokiemu środowisku oświaty celem wypracowania kierunków działania. Podstawowe założenia to zachowanie potencjału kadrowego z racjonalnym wykorzystaniem bazy. Obiecuję, że będzie to rzetelna dyskusja.

## SPORT

Panel dyskusyjny z reprezentantami wszystkich środowisk wskazał mi na następujące problemy:

- 1) **Brak drugiej hali sportowej z powodu obciążenia hali przy Łąkowej** – propozycja budowy dodatkowej np. poprzez poszerzenie Areny Rafako lub wypracowanie zgody co do innej lokalizacji;
- 2) **Brak boiska ze sztuczną nawierzchnią**, co ogranicza rozwój klubów piłkarskich – propozycja przyspieszenia prac nad budową boiska przy ul. Srebrnej;
- 3) **Niesprawiedliwy podział dotacji miejskich na sport** – propozycja reaktywowania miejskiej rady sportu, przyjęcie strategii rozwoju sportu i podziału miejskich dotacji, której będę się trzymał, reaktywacja Gali Sportu;
- 4) **Przywrócenie cyklu imprez biegowych**, w tym Półmaratonu Rafako;
- 5) **Reforma Ośrodka Sportu i Rekreacji** – propozycja darmowego udostępnienia obiektów na rzecz raciborskich klubów i organizacji, utworzenie komórki wspierających kluby i organizacje



w aplikowaniu i rozliczaniu wniosków o wsparcie;

- 6) **Zagwarantowanie dalszego funkcjonowania piłkarskiej Unii Racibórz** – propozycja wypracowania nowej formuły funkcjonowania klubu, np. jako miejskiego przy OSiR, z priorytetem szkolenia dzieci i młodzieży;
- 7) **Zwiększenie nakładów na szkolne kluby sportowe** oraz wzmocnienie sportu pływackiego w SP 15.
- 8) **Budowa nowych kortów krytych** – propozycja współpracy ze Spółdzielnią Mieszkaniową Nowoczesna na rzecz wygospodarowania wolnych terenów w jej zasobie.

## KULTURA I CZAS WOLNY

Raciborzanie dobrze oceniają funkcjonowanie Raciborskiego Centrum Kultury jednakże wskazują na brak dużych imprez plenerowych z muzyką dopasowaną do gustów wszystkich środowisk. Oczekuję więc poszerzenia oferty. Ze swojej strony deklaruje więk-

szość aktywność we współpracy z lokalnymi przedsiębiorcami na rzecz wsparcia imprez, m.in. Browarem Zamkowym dla organizacji festiwalu raciborskiego piwa, na wzór Oktoberfestu, jaki organizowany jest w Wodzisławiu Śląskim. Miasto musi aktywniej współpracować z powiatowym Zamkiem Piastowskim.

## SENIORZY

Środowisko dostrzega potrzebę zwiększania nakładów na aktywizację poprzez rekreację i kulturę, większego zaangażowania szkół w edukacji na rzecz wsparcia seniorów, wsparcia organizacji seniorskich w pozyskiwaniu i rozliczaniu środków zewnętrznych, poprawy dostępności bezpłatnej komunikacji, szczególnie na trasach dojazdowych do szpitala czy przychodni, a także rozwoju usług opiekuńczych związanych z codziennym funkcjonowaniem (asystent seniora, opieka wytnieniowa, bezpłatny transport niepełnosprawnych do urzędów czy przychodni).



Park im. Miasta Roth



Park przy Bema i zapamiętane przez wielu łabędzie



Plac Długosza przy pomniku św. Jana Nepomucena



# ZNEGO RACIBORZA KAŃCÓW

Powstrzymanie depopulacji z trzyma młodych. Seniorzy nie będą odczuwali samotności.

## OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNE

Spotkałem się z postulatem, by wspólnie z władzami powiatu oraz podległymi Starostwu instytucjami wrócić do formuły raciborskiego Forum Osób Niepełnosprawnych. Szeroka dyskusja wszystkich środowisk zainteresowanych tym obszarem dałaby wgląd w aktualne problemy oraz pozwoliła rozpocząć prace nad strategią ich rozwiązania, od likwidacji barier począwszy po formy wsparcia oraz organizacji zakładu aktywności zawodowej (ZAZ).

## SPRAWNY URZĄD MIASTA I PODLEGŁE MU JEDNOSTKI

Rozpoczynając samorządową pracę w Raciborzu w 1990 roku miałem świadomość znaczenia sprawnych służb komunalnych odpowiedzialnych za pozyskiwanie środków, przygotowanie i realizację inwestycji. Budowaliśmy je od podstaw. Miąjąca kadencja to wzrost etatów, ale nie na tych odcinkach, które tego wymagają. Mamy kilkusetosobowe biuro obsługi prezydenta zajmujące się prezydencką propagandą i rozklejaniem plakatów z jego wizerunkiem na przystankach autobusowych, choć w skali Raciborza wystarczy jeden sprawny rzecznik prasowy. Deficyt występuje przede wszystkim na odcinku inwestycyjnym. Potwierdzają to moje rozmowy z urzędnikami, a także sam wiceprezydent, który tym właśnie tłumaczy przedłużające się procedury. Tak nie może dalej być, jeśli chcemy realizować ambitny program inwestycyjny! Musimy zapewnić atrakcyjne wynagrodzenia, które zapobiegną utracie najlepszych specjalistów od urbanistyki, drogownictwa, przetargów, projekto-

wania, nadzoru czy ochrony środowiska. Ostatnie lata to niepokojące zjawisko niedopasowania szacunków kosztów do realnych cen na rynku. Powoduje to, że przygotowanie zadań przeciąga się w czasie. Trzeba ponawiać przetargi. Niektóre zadania, jak na przykład budowa boiska wielofunkcyjnego wraz z zadaszeniem o stałej konstrukcji przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 4 w Raciborzu Studziennej stała w miejscu.

Na urealnienie wynagrodzeń czekają wszyscy urzędnicy, a także pracownicy miejskich jednostek, w tym administracja szkół.

## LICZY SIĘ KAŻDY GROSZ

Wielokrotnie zwracano mi uwagę, że miejskie spółki podległe prezydentowi finansują działania propagandowe, m.in. wydawanie bezpłatnej gazety przez firmę z Tychów. Przy tak dużej liczbie mediów w naszym mieście, kilku tytułach prasowych, rozgłośniach radiowych czy portalach, nie ma najmniejszego sensu wydawanie publicznych pieniędzy na promowanie wizerunku władzy. Te pieniądze powinny pozostać w gestii mieszkańców. Mogą trafić na ważne projekty społeczne, m.in. aktywizację seniorów czy sport, ale tylko wówczas, jeśli nie doprowadzi to do wzrostu cen usług. Jestem przekonany, że jedno i drugie da się pogodzić w rozsądny sposób. Mówię jednak zdecydowanie NIE propagandzie za pieniądze raciborzan! Jeśli dane będzie mi sprawować urząd prezydenta, przeprowadzony zostanie audyt, a wtedy dowiecie się Państwo jak wydawano wasze pieniądze. Zapewniam, że wedle mojej wiedzy Państwa niemałym kosztem finansowana jest propaganda.

# POWIAT I MIASTO - WSPÓLNE TEMATY MOJA DRUŻYNA MA WIĘKSZOŚĆ W NOWEJ RADZIE POWIATU



Od lewej: wicestarosta Marek Kurpis, starosta Grzegorz Swoboda, Dariusz Stroka, członkini zarządu powiatu Ewa Lewandowska, wojewoda śląski Marek Wójcik, posłanka Gabriela Lenartowicz, radny elekt Alan Wolny oraz radna Ludmiła Nowacka

Zdecydowaną większość głosów w Radzie Powiatu zdobyły popierające mnie kluby Razem dla Ziemi Raciborskiej oraz Koalicja 15 Października. Od czasów młodości przyjaźnię się z Ewą Lewandowską, która zdobyła 1628 głosów. Poczytuję sobie za zaszczyt znajomość ze starostą Grzegorzem Swobodą, który zdobył 1665 głosów. To imponujący wynik, a jednocześnie bardzo dobra ocena dorobku władz powiatu raciborskiego za lata 2018-2024. To w Raciborzu modernizacja dróg (Łąkowa, Kolejowa, Kościuszki, modernizacja pl. Konstytucji 3 Maja, Wiejskiej), to warte ponad 20 milionów renowacja domu książęcego i adaptacja zamkowej śłodowni na multimedialne muzeum, to pozyskane pieniądze na budowę bazy sportowej dla II LO, to sprawnie działające szkoły ponadpodstawowe, w które zainwestowano miliony, to sprawnie działające Powiatowe Centrum Sportu. To wreszcie bardzo dobra współpraca z gminami.

Z powiatową drużyną chciałbym zrealizować wiele ważnych

tematów. Przede wszystkim chodzi o:

- modernizację mostu w ciągu Piaskowej,
- wspólne działania na rzecz budowy węzła Piaskowa i nowego mostu na Uldze, a także obwodnicy zachodniej od Żerdzin do ronda Rudnickiego w ciągu Drogi Krajowej nr 45,
- wspólną promocję gospodarczą z powiatem i gminami powiatu;
- budowę produktu turystycznego w oparciu o współpracę z miejskim muzeum oraz gminą Krzyżanowice, która posiada kompleks historyczno-rekreacyjny w Tworkowie i szereg innych atrakcji, a także gminą Kuźnia Raciborska i diecezją gliwicką – stacją kolejki wąskotorowej i stare opactwo w Rudach.

Oto drużyna nowych radnych Rady Powiatu, której dziękuję za dotychczasowe poparcie i gratuluję wyników. Przed nami sporo do zrobienia.

- SWOBODA Grzegorz Razem dla Ziemi Raciborskiej 1 665 głosów

- LEWANDOWSKA Ewa Koalicja 15 Października 1 628
- COFAŁA Tomasz Razem dla Ziemi Raciborskiej 1 121
- WIERZBICKI Artur Koalicja 15 Października 833
- KURPIS Marek Razem dla Ziemi Raciborskiej 856
- PLURA Adrian Razem dla Ziemi Raciborskiej 749
- SERAFIN Rita Koalicja 15 Października 706
- WOLNY Ryszard Razem dla Ziemi Raciborskiej 686
- ISKAŁA Anna Razem dla Ziemi Raciborskiej 638
- PALETTA Małgorzata Koalicja 15 Października 619
- BUGDOL Marek Razem dla Ziemi Raciborskiej 527
- WIDERA Ewa Razem dla Ziemi Raciborskiej 502
- KURA Eugeniusz Razem dla Ziemi Raciborskiej 464
- OLENDER Piotr Koalicja 15 Października 329

## MOJA DRUŻYNA W NOWEJ RADZIE MIASTA. MAMY WIĘKSZOŚĆ GŁOSÓW

Razem dla Raciborza oraz Koalicja 15 Października mają większość głosów w nowej Ra-

dzie Miasta. Wyborcy dali jasny sygnał, że chcą powrotu tej ekipy do zarządzania Raciborzem. Popierającym mnie nowym radnym dziękuję serdecznie za wsparcie i gratuluję wyników. Będziemy w zgodzie działać dla Raciborza i jego mieszkańców.

- KULIGA Michał (Razem dla Raciborza) 837 głosów
- LENK Mirosław (Razem dla Raciborza) 806
- NOWACKA Ludmiła (Koalicja 15 Października) 557
- WOLNY Alan (Koalicja 15 Października) 495
- WITECKI Adam (Koalicja 15 Października) 444
- ŚWIĘTY-ERSETIC Justyna (Razem dla Raciborza) 401
- HENEK-WYPIOR Justyna (Razem dla Raciborza) 317
- RYCKA Paweł (Razem dla Raciborza) 269
- ZURAWIK Piotr (Razem dla Raciborza) 237
- MAINUSZ Henryk (Razem dla Raciborza) 218
- FICA Marcin (Razem dla Raciborza) 191
- PARZONKA Julia (Koalicja 15 Października) 157



Most na ulicy Piaskowej



Tereny kolejowe na wysokości ulicy Marty i Rostka mogą stać się strefą inwestycyjną



Dom leśny Obora



# PROGRAM DLA DZIELNIC

## ŚRÓDMIEŚCIE

Raciborzanie zgadzają się z kierunkiem zmierzającym do szybkiej zabudowy bądź nowego zagospodarowania wolnych przestrzeni z placem Długosza na czele, czyli powrotu do pięknego Raciborza, jaki znamy z przedwojennych pocztówek, a który utraciliśmy po spaleniu miasta przez Rosjan w 1945 roku. Centrum to serce miasta, które wpływa na oceny przyjezdnych. Zwrócono mi uwagę, by działania obejmowały nowe aranżacje zieleni na podwórkach oraz w ciągu ulicy Długiej i nowej. Chodzi o nasadzenia drzew i krzewów, a także róż. Podkreślono konieczność, by w ramach remontów bieżących odnowić nawierzchnie brukowanych ulic wokół Rynku.

Mieszkańcy Rynku i okolic nie akceptują lodowiska i głośnej muzyki. Lodowisko powinno więc znaleźć nową lokalizację, która nie będzie rodziła napięć. – Zimowe ogródki, w tym powrót igloo przy Braxtonie, zaproszenie lokalnych przedsiębiorców do współorganizowania jarmarków, wydłużenie czasu funkcjonowania bożonarodzeniowego na okres od początku grudnia do świąt, wprowadzenie ulg zachęcających restauratorów do wystawiania zimowych ogródków, jak to miało miejsce w Rybniku – to postulaty, które da się szybko wdrożyć.

## OSTRÓG

Zastrzeżenia mieszkańców budzi stan nawierzchni ulic. Istnieje potrzeba pilnych remontów ulic Książęcej (na wysokości M3), Przejazdowej (od Cecylii do Cygarowej), Królewskiej oraz Lotniczej z przygotowaniem miejsc parkingowych, a także rozbudowa terenów rekreacyjnych wokół nowej tętni.

Mieszkańcy osiedla przy Lotniczej oczekują pasa ziele-

ni izolacyjnej oraz dyscyplinowania przedsiębiorców działających w strefie gospodarczej.

Wskazano mi na potrzebę modernizacji starej Rudzkiej, będącej lokalnym centrum handlu. Brakuje tu miejsc do parkowania.

Mieszkańcy tzw. osiedla XXX-lecia (ulice Korfatego, Goduli) potwierdzają, że uruchomienie nowych basenów przy H2Ostróg będzie się dla nich wiązało z uciążliwościami. W okresie letnim osiedle powinno więc być strefą ograniczonego ruchu na dojazd do posesji, a miasto powinno zmierzać do poszerzenia parkingu przy tzw. Czarnym Placu.

Spore zainteresowanie budzą **zwirownie**. Teren świetnie nadaje się na łowisko z poprawieniem stanu nawierzchni dróg dojazdowych oraz utworzeniem miejsc parkingowych przy ul. Grzonki. Niedopuszczona jest tu co prawda kąpiel, ale warta rozważenia jest też koncepcja utworzenia miejsc cichego biwakowania. Obecne władze podjęły próbę sprzedaży zwirowni. Nie udało się pozyskać inwestora. Trzeba realnie ocenić, czy wielomilionowa inwestycja na zwirowniach jest w ogóle możliwa, a jeśli nie, to podjąć próbę zagospodarowania terenu małymi krokami, zgodnie z oczekiwaniami zainteresowanych środowisk, m.in. wędkarzy.

## PŁONIA

Mieszkańcy zwracają uwagę na konieczność remontów dróg w dzielnicy, m.in. bocznych ulicy Sudeckiej. Kolejny postulat to remont ulicy Szkolnej z bezpieczną ścieżką rowerową. Doposażenie placu zabaw przy szkole podstawowej i przedszkolu.

Inwestycje o znaczeniu miejskim to: budowa węzła Piaskowa i nowego mostu na Uldze;

wytyczenie wzdłuż Piaskowej nowej strefy inwestycyjnej dla małych i średnich firm; rozbudowa strefy przy ul. Bartka Lasoty; wschodnia obwodnica wzdłuż Ploni do Sudola z pasem zieleni ochronnej; budowa maryny na tzw. ślepej Uldze.

## NOWE ZAGRODY, OSIEDLE ŻORSKA I HETMAŃSKIE

Akademia Nauk Stosowanych to miejsce, które ściga dziś najczęściej młodych osób spoza Raciborza. Istnieje przekonanie, że w porozumieniu z uczelnią należy zwiększyć zaangażowanie finansowe miasta na rzecz organizacji nowoczesnego kampusu. Powinien obejmować małą, 25-metrową krytą pływalnię, zmodernizowane boisko przy ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz dodatkowe miejsca parkingowe w rejonie hali sportowej i akademika (od strony Mariańskiej). Wzmocni to markę naszej ANS i wizerunek Raciborza jako miasta akademickiego. Rozbudowa bazy sportowej w tym rejonie zwiększy także dostęp mieszkańców do obiektów, głównie pływalni. Kwestią otwartą pozostają wskazania lokalizacyjne, ale najodpowiedniejszy wstępnie wydaje się teren boiska przy ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Trzeba o tym rozmawiać z władzami uczelni. Wypracować wspólne stanowisko.

W związku z planowaną przez Powiat Raciborski budową bazy sportowej przy II LO pojawiły się sugestie wybudowania dodatkowych miejsc parkingowych. Mieszkańcy ul. Katowickiej domagają się remontów dróg osiedlowych oraz zagospodarowania terenów wokół bloków. Wymagana jest tu większa aktywność miasta po stronie mieszkańców w relacjach z właścicielami terenów. Deklaruję organizację spotkania i konsultacji, które pozwolą

wypracować kierunki działań prezydenta. To będzie dla mnie zobowiązanie.

Mieszkańcy Żorskiej oraz Osiedla Hetmańskiego wskazują na potrzebę remontów dróg i parkingów oraz wydzielenia dodatkowych miejsc postojowych w połączeniu z nowymi aranżacjami zieleni. Jestem przekonany, że współpraca z SM Nowoczesna pozwoli szybko wypracować rozpisany na 3-5 lat plan działań.

## BRZEZIE

Powstrzymanie przywozu śmieci spoza Raciborza na składowisko odpadów. Podczas spotkania z mieszkańcami dzielnicy złożyłem jednoznaczny deklarację. TAK, będzie to jedna z pierwszych decyzji. Nie ma zgody na śmieci spoza Raciborza zwożone na Brzezcie.

Kolejną to podjęcie we współpracy z władzami powiatu kompleksowego remontu ulicy Pogrzebieńskiej z budową ścieżki rowerowej.

Szybkie przeprowadzenie budowy bazy dla sportowców przy Nieboczowskiej i adaptacja dodatkowych pomieszczeń w przedszkolu.

Budowa nowego mostu na Uldze z połączeniem z ul. Brzeską uwolni mieszkańców od korków, w których spędzili w ostatnim roku sporo godzin, tracąc czas i pieniądze na dojazdy.

Wskazano mi również na konieczność remontu drogi dojazdowej do Lipiek od strony Jagielni z nową aranżacją punktu widokowego na wzgórzu.

## STARA WIEŚ, PROSZOWIEC I MIEDONIA

Bezpiecznie przejście na Koziełskiej w rejonie Gdyńskiej/Ligonia, oświetlone, ze wzbudaną sygnalizacją, a także fotoradar czy remont ulicy Śląskiej na wysokości ogródków działko-

wych – to postulaty mieszkańców i działkowców tego rejonu. Należy w końcu także podjąć decyzję o zagospodarowaniu terenu po amfiteatrze Strzechy. Odbędzie się to w konsultacji z mieszkańcami. W miejscu tym można wygospodarować dodatkowe miejsca parkingowe czy utworzyć plac zabaw. Większą uwagę należy zwrócić na remonty dróg na osiedlu tzw. Edenie, a także rozważyć adaptację części pasa drogowego przy ul. Dąbrowskiego na dodatkowe miejsca parkingowe. Podobna potrzeba istnieje na zapleczu ulicy Stalmacha. Zagospodarowania i monitoringu w celu zwiększenia bezpieczeństwa wymaga otoczenie kina Bałtyk.

Ponadto deklarowana wcześniej współpraca ze Urzędem Marszałkowskim Województwa Śląskiego na rzecz adaptacji wolnych terenów w ZSOMS na rodzinne centrum rekreacji, podjęcie wspólnie z powiatem inicjatywy na rzecz budownictwa wielorodzinne przy Gamowskiej (przy szpitalu), połączenie rejonu Gamowskiej z osiedlem Ciszka w Rudniku.

## MARKOWICE

Dyskusje nie tylko z mieszkańcami dzielnicy, ale także wielu raciborzanami potwierdziły, że Racibórz potrzebuje szybkiego wyprowadzenia ruchu z Gliwickiej na kierunek Nędza-Rudy-autostrada A4 oraz Raszczyce-Rybnik. Temu ma służyć obwodnica Markowic poprowadzona wzdłuż otuliny rezerwatu Łęczczok. Sprawa jest pilna, bo rozpoczęta już budowa mostu Grzegorzowice-Ciechowice zwiększy ruch od strony Opola na Ciechowice-Zawadę Ks. i Łęg oraz Markowice. Wspólnie z nowymi władzami gminy Nędza trzeba aktywnie lobbować na rzecz szybkiej modernizacji drogi wojewódzkiej

nr 915 (Gliwicka na Zawadę). Konieczny jest również remont ulicy Gliwickiej, a także zagospodarowanie terenu wokół szkoły i przedszkola na miejscu parkingowe.

Nowe rozwiązania drogowe umożliwią podjęcie docelowo zadania przebudowy markowickiego rynečku.

## OCICE

Rozmowy z mieszkańcami dzielnicy potwierdziły, że priorytet to bezpieczeństwo na wypadkach nawalnych deszczy, czyli budowa małej retencji (Ocicka, Czeska, Górna i Dolna), rowów odwadniających i poprawa drożności kanalizacji deszczowej. Ponadto konieczna jest budowa miejsc parkingowych i chodnika wzdłuż ogródków działkowych przy ul. Opawskiej (od Mieszka 2 do Koflataja), poprawa stanu ulic w obrębie Węgierskiej i Wesolej. Uporządkowanie parku przy szkole (ul. Dolna) na centrum rekreacji, a także termomodernizacja oraz zmiana sposobu ogrzewania budynków w rejonie Litewskiej i Nowy Zamek.

## STUDIENNA/SUDÓŁ

Mieszkańcy Studziennej oczekują szybkiej realizacji hali sportowej przy miejscowej szkole. W Sudole potrzebne jest bezpieczne przejście w rejonie Makuszyńskiego oraz – w obu dzielnicach - planu remontu dróg bocznych oraz transportu rolnego.

Zadaniem o znaczeniu ogólnomiejscowym będzie budowa ronda lub przynajmniej prawoskrętów na mycie – skrzyżowaniu Bogumińskiej, Jana Pawła II oraz Opawskiej.

Mieszkańcy potwierdzają konieczność budowy dróg dojazdowych i miejsc parkingowych do ogródków działkowych w rejonie ujęć wody przy Bogumińskiej.

